

Zmiana władzy w niemieckiej CDU

Kamil Frymark

Głównym punktem zjazdu partyjnego CDU w Hamburgu (6–8 grudnia) będą wybory przewodniczącego. Największe szanse na objęcie przewodnictwa w partii po kanclerz Angeli Merkel, która sprawowała tę funkcję 18 lat, ma troje kandydatów. Z opublikowanych sondaży wynika, że obecna sekretarz generalna CDU Annegret Kramp-Karrenbauer cieszy się największą popularnością wśród zwolenników partii: w sondażu z 23 listopada 38% sympatyków CDU chciałoby, aby została nową szefową tego ugrupowania. Friedrich Merz – przewodniczący frakcji CDU w latach 2000–2002 i polityczny wróg kanclerz Merkel może liczyć na 29% poparcia, a Jens Spahn – minister zdrowia i lider wewnątrzpartyjnej konserwatywnej opozycji wobec Merkel uzyskał w tym sondażu poparcie 6%. Do wyboru przewodniczącego uprawnionych jest 1001 delegatów, z których dwie trzecie to mężczyźni. Do grona delegatów należą deputowani do Bundestagu i landtagów oraz partyjni funkcjonariusze. W wielu landach poparcie dla Kramp-Karrenbauer i Merza rozkłada się równomiernie, a o zwycięstwie będą decydowały pojedyncze głosy delegatów. Kramp-Karrenbauer może liczyć na poparcie reprezentantów landu Kraju Saary, w którym była premierem, natomiast Merza otwarcie popierają landowe struktury CDU w Badenii-Wirtembergii. Na wielu zwolenników Merz może również liczyć w Nadrenii Północnej-Westfalii, Hesji oraz Saksonii.

Dotychczas nigdy w historii CDU o stanowisko przewodniczącego partii nie ubiegało się trzech kandydatów. Po raz pierwszy od 47 lat, kiedy wybierano pomiędzy Rainerem Barzelem a Helmutem Kohlem, toczy się otwarta walka o przywództwo na zjeździe partii. Wybory poprzedziło osiem konferencji landowych, w których kandydaci przedstawiali swój program oraz odpowiadali na pytania członków partii. W trakcie wystąpień oraz w licznych wywiadach kandydaci w większości kwestii programowych wypowiadali się nieprecyzyjnie lub relatywizowali swoje wcześniejsze wypowiedzi. Oprócz wyboru nowego przewodniczącego ważnym punktem programu będzie debata nad 226 wnioskami delegatów.

Komentarz

- Media głównego nurtu największe szanse na zwycięstwo dają Kramp-Karrenbauer, cieszy się ona zresztą ich dużą przychylnością. Jej wygrana będzie oznaczała harmonijną współpracę z Merkel. Nie jest wykluczone, że w połowie kadencji kanclerz zrezygnuje ze stanowiska na rzecz Kramp-Karrenbauer, tym samym stwarzając jej przewagę przed kolejnymi wyborami do Bundestagu w 2021 roku. W przypadku zwycięstwa Merza

stosunki z kanclerz Merkel będą bardziej napięte i pomimo deklaracji „lojalnej i konstruktywnej” współpracy można się spodziewać dążenia Merza do osłabienia pozycji Merkel oraz doprowadzenia do jej wcześniejszego ustąpienia.

- Zarówno po zwycięstwie Kramp-Karrenbauer, jak i Merza dojdzie do zmiany stylu zarządzania partią. Kandydaci zapowiedzieli wzmocnienie wewnętrzzpartyjnej debaty i uwzględnianie postulatów ugrupowania w pracach rządu w większym stopniu, niż miało to miejsce w okresie przewodnictwa Angeli Merkel. Największa liczba zgłoszeń wniosków do dyskusji w historii zjazdów CDU już świadczy o ożywieniu wewnętrzzpartyjnej debaty i jest początkiem procesu wzmacniania struktur partii. Do najważniejszych wniosków należą te dotyczące zmiany programu CDU planowanego na 2020 rok, które następnie będą debatowane w lokalnych strukturach partii oraz tematy dotyczące polityki gospodarczej CDU. Zasadniczym postulatem będzie zaakceptowanie przez zjazd partii podwyższenia wydatków na obronność do 1,5% PKB najpóźniej do 2024 roku przy zachowaniu długofalowego celu 2% PKB. Jednym z największych wyzwań dla nowego przewodniczącego będzie strategia wobec AfD. Merz zarzucił władzom CDU zaakceptowanie wzrostu poparcia dla AfD i brak działań powstrzymujących odpływ wyborców do tej partii, nie przedstawił jednak własnego planu na odzyskanie elektoratu.
- Największe różnice programowe dotyczą gospodarki i w tym obszarze można spodziewać się zasadniczych zmian w przypadku zwycięstwa liberalnego gospodarczo Merza. Jest on zwolennikiem deregulacji oraz odbiurokratyzowania gospodarki; wstawił się przed przedstawieniem w 2003 roku koncepcji skrajnego uproszczenia bardzo skomplikowanej w Niemczech procedury podatkowej, prezentując ją na podstawie do piwa. Kramp-Karrenbauer w polityce gospodarczej reprezentuje socjalne skrzydło chadecji.
- Pod przywództwem Merza CDU wzmocniłoby także swój konserwatywny profil w sprawach społecznych. Merz zasłynął jako prekursor terminu tzw. kultury przewodniej (Leitkultur), przeciwstawiającej się idei „multikulti”. Odwołuje się on również do judeochrześcijańskich korzeni Niemiec i chce dalszego zaostrenia polityki migracyjnej. Z kolei Kramp-Karrenbauer wypowiada się bardziej koncyliacyjnie, jednak i ona jest zdecydowanie bardziej konserwatywna w swoich poglądach na rolę rodziny lub prawa homoseksualistów niż Angela Merkel.
- Zmiana przywództwa w CDU oznacza zachowanie dotychczasowych głównych kierunków polityki zagranicznej chadecji przy różnym rozłożeniu akcentów. Kramp-Karrenbauer będzie dążyła do zacieśniania współpracy z Francją (m.in. jako pierwsza z kandydatów poparła plan Macrona dotyczący utworzenia armii europejskiej). Natomiast Merz będzie dążył do wzmocnienia współpracy transatlantyckiej, wykorzystując swoje doskonałe kontakty w establishmencie USA. Jednocześnie należy się spodziewać większego zaangażowania CDU w debatę o reformie strefy euro. Ewentualne poparcie obojga głównych kandydatów dla głębszej integracji strefy euro nie oznacza zgody na uwspólnotowanie długów i będzie ograniczone przez silny w CDU (i FDP – w przypadku zmiany koalicji) opór wobec głębokich reform. Zdecydowanym krytykiem jakiegokolwiek formy uwspólnotowania długów jest Jens Spahn.

- Trwałość obecnego rządu RFN zależy nie tylko od nowego przewodniczącego CDU, lecz także od stanowiska SPD, która może podjąć decyzję o zerwaniu koalicji. Kierownictwo tej partii znajduje się od dłuższego czasu pod silną presją szeregowych członków ugrupowania, domagających się zerwania współpracy z chadekami, a zmiana przewodniczącego CDU (a także wyniki wyborów do PE oraz do czterech parlamentów landowych w 2019 roku) może przesądzić o decyzji SPD. Merz jest z punktu widzenia SPD bardziej wyrazistym przeciwnikiem politycznym niż Kramp-Karrenbauer, co może z jednej strony utrudnić lub nawet uniemożliwić pracę wielkiej koalicji, z drugiej jednak strony pozwala na nowo zdefiniować linię podziału pomiędzy CDU a SPD i wzmocni socjaldemokratów (także w opozycji). W przypadku wyjścia SPD z rządu może dojść do zmiany kanclerza i utworzenia nowej koalicji, w skład której weszłoby prawdopodobnie Zieloni oraz FDP, lub rozpisania nowych wyborów.